

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Kilka uwag o sytuacji nauk pomocniczych historii w Niemczech

Na marginesie książki Hansa Wernera Goetza, *Moderne Mediävistik. Stand und Perspektiven der Mittelalterforschung*, Primus Verlag, Darmstadt 1999, ss. 412

Poniższy tekst należy traktować jako głos w dyskusji na temat sytuacji nauk pomocniczych historii w Polsce, dyskusji, w ramach której chętnie czyni się odniesienia do niemieckich czy francuskich przykładów. Potrzebę takich odniesień wskazała m.in. konferencja „Potrzeby i perspektywy polskiej mediewistyki”, które miała miejsce w grudniu 2000 r. w Warszawie¹. Dodatkowym uzasadnieniem w przypadku niemieckich przykładów jest książka Hansa Wernera Goetza *Moderne Mediävistik. Stand und Perspektiven der Mittelalterforschung*, stanowiąca interesujące podsumowanie tego, co się w ostatnich latach wydarzyło w niemieckiej mediewistyce.

Jej obecna sytuacja to instytucjonalne zmajoryzowanie przez historię najnowszą, metodyczne inspirowanie i zdominowanie przez dyskusje dotyczące się ogółu nauk historycznych. W przypadku książki Goetza to obserwacja obecnej sytuacji niemieckiej mediewistyki z perspektywy francuskich i amerykańskich inicjatyw, tego, co jest społecznie w Europie Zachodniej aktualne, z feminizmem, rolą kobiet i ich realizacją historii, nowymi „antropologicznymi” możliwościami (świat symboli, emocje, podświadomość) i ich oddziaływaniem na tradycyjne obszary dziejów prawa czy historii politycznej. Jest tu miejsce na śmierć, wspomnianie, kulturę ludową, cuda, magię, rodzinę, dzieci etc., przejścia między indywidualnymi wyobrażeniami i kolektywną mentalnością. W tej sytuacji nie ma bezwartościowych źródeł. Anegdota czy teksty fabularne okazują się świadectwami mentalności, wyobrażeń o historii i aktualnej rzeczywistości. Nowym pytaniem towarzyszą poszukiwania „nowych”, tj. słabiej do tej pory penetrowanych źródeł, krytyczne i źródłoznawcze studia w „nowych” obszarach. Ważna staje się forma językowa tekstu źródłowego, obszar penetrowany do niedawna tylko przez filologów. Towarzyszy temu obawa przed fikcją i sceptycyzm, ponieważ, jak chce Johannes Fried, dzieje są woskiem w rękach historyka. Wszystko, to przy wszechobecnej krytyce pozytywizmu, działaniach interdyscyplinarnych i międzynarodowej wymianie, wyraża się w konferencjach i projektach badawczych (*Sonderforschungsbereiche*), zakładaniu czasopism („Das Mittelalter”) i tendencją do tworzenia „historycznej nauki o kulturze”.

Istotna jest przy tym tradycyjna struktura nauki, nadająca jej cechy konserwatywne, aktywna rola organizacji pozauniwersyteckich, przede wszystkim akademii nauk, przy braku tzw. akademii narodowej. Dzisiejsza sytuacja w Polsce to stan pośredni między francuskimi ideami a niemiecką rzeczywistością. To akademie w Niemczech przejmują długotrwałe projekty, edycje źródłowe, wydawnictwa pomocnicze (regesty, bibliografie etc.). Zjawiskiem wyjątkowym jest Max-Planck-Institut für Geschichte, realizujący cały szereg projektów. Średniowieczem zajmuje się także frankfurcki Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte. Na bazie Forschungsschwerpunkt Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas w 1995 r. powstało Centrum humanistyczne z siedzibą w Lipsku. Kodeksy dyplomatyczne dla Prus i Śląska wydaje się w marburskim Instytucie Herdera.

Wśród zagranicznych niemieckich instytutów historycznych (Rzym, Paryż, Londyn, Waszyngton, Warszawa) mediewistyka zdominowała Paryż i Rzym. Ten ostatni ze względu na *Repertorium Germanicum* i czasopismo „Quellen und Forschungen aus Italienischen Archiven und Bibliotheken”; Paryż — ze względu na wspólne korzenie niemieckiej i francuskiej państwowości, Merowingów, dzieje Burgundii, Cluny oraz, co nie bez znaczenia, osobowość obecnego dyrektora Wernera Paraviciniego. Nie miejsce tu na referowanie za Goetzem roli towarzystw i organizacji naukowych, warsztatów czy *Arbeitskreise*, takich jak założony w 1951 r. przez Theodora Mayera Konstanzer Arbeitskreis für Mittelalterliche Geschichte. W książce Goetza znalazło się też miejsce na nauki pomocnicze historii, rozpoczynające część II książki, pt. *Neue Ansätze, Themen und Methoden in der Mediävistik*. W tym ujęciu nauki pomocnicze stają się narzędziem poznawania dziejów kultury

¹ Por. także *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce. Materiały z sympozjum w Uniwersytecie Jagiellońskim dnia 21–22 października 1993 r. Profesorowi Zbigniewowi Perzanowskiemu przypisane*, pod red. M. Rokosza, Kraków 1995.

(paleografia), zasad i sposobów sprawowania władzy (dyplomatyka, insygnioznawstwo, chronologia historyczna). W niemieckim tradycyjnym ujęciu naukom pomocniczym towarzyszy nierozzerwalnie źródłoznawstwo. W czasach najnowszych obszar ten zdominowały źródła kommemoratywne i teoria pamięci społecznej, zbudowana w kręgu Freiburg–Münster przez uczniów Gerda Tellenbacha — Karla Schmidta i Joachima Wollascha oraz ich uczniów. Do legendy przeszedł projekt „Societas et Fraternitas” z czterema tomami *Die Klostersgemeinschaft von Fulda im früheren Mittelalter* i 48 tomem „Münstersche Mittelalter–Schriften”, tworzącym teoretyczne zręby „szkoły memoratywnej”².

Po wstępie, sprowokowanym książką Hansa Wenera Goetza, wypada omówić strukturę organizacyjną, w ramach której realizuje się w Niemczech badania i działania dydaktyczne związane z naukami pomocniczymi historii. Kolejno wymienia się Monumenta Germaniae Historica z siedzibą w Monachium, akademie nauk oraz uniwersytety. Wszystkie ważniejsze poczynania edytorskie, źródłoznawcze oraz związane z nimi studia z zakresu nauk pomocniczych koordynują Monumenta z prezydentem, obecnie profesorem Rudolfem Schiefferem na czele. Prezydent przewodniczy Centralnej Dyrekcji, w skład której wchodzi przedstawiciele akademii z Monachium, Lipska, Berlina, Wiednia, Heidelbergu, Moguncji, Düsseldorfu i Getyngi oraz członkowie wybrani osobiście, obecnie w liczbie piętnastu. Bezpośredniego wpływu na działania Centralnej Dyrekcji nie mają członkowie korespondenci. Jest to wysoko ceniona godność honorowa, nadawana wybitnym mediewistom. Godność tę posiadają np. François Dolbeau z Ecole Pratique des Hautes Etudes, prefekci watykańskiego archiwum i biblioteki, P. Sergio Pagano i Don Raffaele Farina, z polski profesor Marian Biskup. Centralna Dyrekcja składa raz do roku sprawozdanie, publikowane w półroczniku Monumentów: „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”. Posiedzenia Centralnej Dyrekcji łączy się z dorocznym wykładem, organizowanym na przemian przez Monumenta i Komisję Historyczną Bawarskiej Akademii Nauk. Prezydent kieruje instytutem Monumentów i jest współwydawcą „Deutsches Archiv”. Instytut, mieszczący się w gmachu Bawarskiej Biblioteki Państwowej, dysponuje własnym księgozbiorem, obejmującym szeroko rozumianą literaturę mediewistyczną. Polska część księgozbioru jest niezwykle skromna, powiększana od pięciu lat staraniem niżej podpisanego i Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Dla porównania, czeska część księgozbioru jest bogatsza. Zakres prac prowadzonych w instytucie oraz w akademiach, z przeznaczeniem do publikacji w ramach serii Monumentów, można zilustrować na przykładzie serii *Scriptores* (22 projekty), *Epistolae* (8 projektów, m.in. *Epistolae et dictamina* papieża Klemensa IV), *Diplomata* (10 projektów wraz z dokumentami merowińskimi), *Leges* (15 projektów, z kapitularem Karola Wielkiego), *Quellen zur Geistesgeschichte* (8) oraz *Staatsschriften des späteren Mittelalters* (4). Dane te obrazują stan na koniec roku 2000. Dla nauk pomocniczych bezpośrednie znaczenie ma seria *Hilfsmittel*, w ramach której ukazały się *Arengenverzeichnis zu den Königs- und Kaiserurkunden von den Merovingern bis Heinrich VI* Friedricha Hausmanna i Alfreda Gawlika (1987) oraz *Literaturbericht zur mittelalterlichen und neuzeitlichen Epigraphik* Waltera Kocha (1987, 1994, 2000). Seria *Schriften der Monumenta Germaniae Historica* tradycyjnie publikuje monografie z zakresu nauk pomocniczych, szczególnie dyplomatyki³. Najmłodsza jest seria *Studien und Texte*, która zdążyła zaowocować pracami: Hoffmanna *Bücher und Urkunden aus Helmarshausen und Corvey* (1992), Schüttego *Die Briefe des Abtes Walo von St. Arnulf vor Metz* (1995), Gack–Scheidung *Johannes de Muris, Epistola super reformatione antiqui Calendarii* (1995), Hellmanna *Tironische Noten in der Karolingerzeit am Beispiel eines Persius-Kommentars aus der Schule von Tours* (2000). Trzy ostatnie z wymienionych serii publikują także rozprawy źródłoznawcze, poświęcone zwłaszcza średniowiecznemu dziejopisarstwu. Wypada wymienić Naßa *Die Reichschronik des Annalista Saxo und die sächsische Geschichtsschreibung im 12. Jahrhundert* (1996) z serii *Schriften* oraz Trempa *Die Überlieferung der Vita Hludowici imperatoris des Astronomus* (1991) i Mierau *Sander–Berke, Stadt, Studien zur Überlieferung des Flores temporum* (1996).

Źródłoznawcze czasopismo Monumentów „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” ma rozbudowany dział omówień, służący orientacji w tym, co aktualne w światowej mediewistyce. W części nauk pomocniczych historii i źródłoznawstwa (*Hilfswissenschaften und Quellenkunde*) w półroczniku 56/1 z 2000 r. omówiono np. około 40 niemieckich prac, przede wszystkim źródłoznawczych, w szerokim tego słowa znaczeniu — od kodykologii, przez literaturę średniowieczną, z bardzo mocno i wszechstronnie traktowaną dyplomatyką i epigrafiką. Genealogia jest tam reprezentowana przez trzy prace. Monumenta sprawują pieczę nad serią *Germania sacra*, prowadzoną przez Irenę Crusius w Max–Planck–Institut für Geschichte, oraz nad Pius–Stiftung dla badań nad dokumentami papieskimi. Z 13 działów „narodowych” fundacji aktywnej przejawiają Galia i Germania. W stałym opracowywaniu znajduje się seria *Regesta Imperii*. W 1999 r. w ramach serii Monumentów ukazało się 10 pozycji, 24 znajdowało się w druku. W realizacji znajdują się także projekty międzynarodowe. Z Israel Academy of Sciences and Humanities (Jerozolima) przygotowuje się serię poświęconą tekstom hebrajskim ze średniowiecznych Niemiec. Jako tom pierwszy ma się ukazać powstała w Konstancji dysertacja E. Haverkamp z relacjami o prześladowaniu Żydów podczas pierwszej krucjaty.

² *Die Klostersgemeinschaft von Fulda im früheren Mittelalter*, hrsg. v. K. Schmid, Münstersche Mittelalter–Schriften, Bd. 8.1, 8.2.1–3, 8.3, München 1978; „Memoria”. *Der geschichtliche Zeugniswert des liturgischen Gedenkens im Mittelalter*, hrsg. v. K. Schmid und J. Wollasch, Münstersche Mittelalter–Schriften, Bd. 48, München 1984.

³ F. Hausmann, *Reichskanzlei und Hofkapelle unter Heinrich V. und Konrad III*, München 1956; J. Fleckenstein, *Die Hofkapelle der deutschen Könige*, t. 1, *Grundlegung. Die karolingische Hofkapelle*, München 1959, Bd. 2: *Die Hofkapelle im Rahmen der ottonisch–salischen Reichskirche*, München 1966; J. Hlavaček, *Das Urkunden– und Kanzleiwesen des böhmischen und römischen Königs Wenzel IV. 1376–1419*, München 1970; H. Hoffmann, *Buchkunst und Königtum im ottonischen und frühsalischen Reich*, München 1986; *Fälschungen im Mittelalter*, Bd. 1–6, München 1988–1990; H. E. Mayer, *Die Kanzlei der lateinischen Könige von Jerusalem*, München 1996; A. Borst, *Die karolingische Kalendarreform*, München 1998.

Tylko niewielką część projektów realizuje Instytut Monumentów w Monachium. Znakomitą większość przejmują lokalne akademie. I tak, Berlin przygotowuje np. Regesta Imperii i Constitutiones, Lipsk glossy do Sachsenspiegel, Mogun-
cja Diplomata Fryderyka II.

Zróżnicowane aspekty dominują także w dydaktyce uniwersyteckiej. Drugie obserwowane zjawisko: likwidacja etatów profesorów nauk pomocniczych i powierzanie ich obowiązków profesorom historii średniowiecznej czy kraju (*Landesgeschichte*) nie jest ani naukowym trendem, ani efektem nowoczesności, a jedynie zależności uniwersytetów od rządów poszczególnych krajów, przeznaczających środki na nauki, dające wymierne efekty gospodarcze. Mimo tego istnieje w Niemczech możliwość studiowania nauk pomocniczych jako głównego kierunku studiów. Uniwersytet w Monachium w ramach Seminarium Historycznego posiada oddział nauk pomocniczych historii, kierowany przez profesora Waltera Kocha, stwarzający możliwość studiowania tej specjalności jako pierwszego lub drugiego kierunku studiów, z magisterium i studiami doktoranckimi włącznie. W semestrze zimowym 1999/2000 r. proponowano studentom wykład z ćwiczeniami (4 godz. tygodniowo) z paleografii łacińskiej pt. „Antyk i wczesne średniowiecze” oraz wykłady „Przegląd południowo- i zachodnioeuropejskich dokumentów panujących”, „Niemiecka archiwistyka na europejskim tle porównawczym” i „Późnośredniowieczne dokumenty panujących w obszarze południowoniemieckim”. W ramach tzw. seminariów głównych proponowano zajęcia z dziejów pism mających cechy dekoracyjne i reprezentacyjne. Kurs rozpoczyna proseminarium, mające na celu przegląd nauk pomocniczych historii na podstawie zasobu Bawarskiego Archiwum Państwowego. Ćwiczenia obejmowały tzw. praktykę paleograficzno-dyplomatyczną, obejmującą czytanie pism książkowych i dokumentowych od epoki późnorzymskiej po okres nowożytny oraz źródła pisane do nowożytnej numizmatyki bawarskiej, pisma niemieckie epoki nowożytnej, typy późnośredniowiecznych pism kupieckich. Zestaw ten uzupełniały ćwiczenia z łaciny średniowiecznej, kartografii historycznej oraz wprowadzenie do informatyki. W semestrze letnim 2000 r. proponowano wykład „Wczesnośredniowieczne dokumenty i ich antyczna geneza”, seminarium główne „Bawarskie rękopisy prawnicze późnego średniowiecza”, ćwiczenia ze średniowiecznej i nowożytnej epigrafiki, „Wprowadzenie do pracy w archiwum”, „Pieniądz w Bawarii od początków średniowiecza po epokę salicką”, „Archiwum watykańskie: dzieje, zespoły, korzystanie” oraz stały zespół zajęć z paleografii łacińskiej i niemieckiej. W semestrze zimowym 2000/2001 r. w wykazie zajęć znalazły się wykłady: „Paleografia łacińska wczesnego i pełnego średniowiecza”, „Dokumenty cesarskie i królewskie”, seminaRIA główne „Szlachta i kościół w komputerze. Na drodze do elektronicznej edycji bawarskich i austriackich ksiąg *traditio*”, „Rozwój nowożytnego księstwa Bawarii w świetle nowych typów pisma XV i XVI stulecia”. W ramach ćwiczeń proponowano zajęcia: „Ćwiczenia z kodykologii. Rękopis i inkunabuł, wczesny druk”, „Pisma baroku”. Do nowo proponowanych zajęć w semestrze letnim 2001 r. należał wykład „Dyplomatyka papieska”, seminarium główne „Studia do atlasu epigraficznego niemieckiego obszaru językowego”, ćwiczenia na oryginalnych inskrypcjach w kościołach i muzeach Bawarii, ćwiczenia z chronologii oraz dziejów pieniądza w Bawarii od Staufów po późne średniowiecze. Zwraca uwagę brak zajęć z zakresu genealogii i heraldyki oraz źródłoznawcze, bardzo praktyczne nastawienie studiów w monachijskim Seminarium Historycznym. Genealogia i heraldyka nie są w Niemczech wykładane na uniwersytetach. Są one domeną pozauniwersyteckich towarzystw, gromadzących bardzo zresztą profesjonalnych miłośników tych dyscyplin. Do rzeczy polskim naukom pomocniczym historii nie znanych zaliczyć należy *Realienkunde*, dyscyplinę wykładaną w Monachium. O jej karierze rostrzygnął w dużym stopniu sukces temu pierwszego serii „Veröffentlichungen des Instituts für Mittelalterliche Realienkunde Österreichs” pod tytułem *Die Funktion der schriftlichen Quellen in der Sachkulturforschung* z artykułami Ernsta Englische *Ottokars Steirische Reimchronik. Versuch einer realienkundlichen Interpretation*, Helmuta Hundsbichlera *Realien zum Thema Reisen in den Reisetagebüchern des Paolo Santonino (1485–1487)*, Gerharda Jaritza *Die Reiner Rechnungsbücher (1399–1477) als Quelle zur klösterlichen Sachkultur des Spätmittelalters. Realienkunde* ma na celu obserwację życia codziennego we wszystkich jego aspektach i wszystkich możliwych środowiskach na podstawie ogółu dostępnych źródeł. Tom drugi *Das Leben in der Stadt des Spätmittelalters* (1977), trzeci *Klosterliche Sachkultur des Spätmittelalters* (1980) oraz księga pamiątkowa 10-lecia Instytutu *Europäische Sachkultur des Mittelalters* (1980) utrzymały zainteresowanie dyscypliną. Tematy następnych tomów — *Adelige Sachkultur des Spätmittelalters* (1982), *Die Erforschung von Alltag und Sachkultur des Mittelalters* (1984), *Alltag und Fortschritt im Mittelalter* (1986), *Frau und Spätmittelalterlicher Alltag* (1986) i *Materielle Kultur und religiöse Stiftung im Spätmittelalter* (1990) — usytuowały całość blisko studiów nad kulturą materialną średniowiecza. W oddziale „Nauki pomocnicze historii” istnieją: epigraficzne centrum badawczo-dokumentacyjne z własną biblioteką (profesor Koch stoi na czele komisji epigraficznej niemieckich i austriackiej akademii nauk) i komisja dla edycji dokumentów cesarza Fryderyka II. Przygotowuje się elektroniczne tablice dokumentów cesarskich. Realizowane rozprawy doktorskie dotyczą dyplomatyki i paleografii w obszarze średniowiecznych Niemiec i Italii. Oddział zatrudnia 10 osób oraz studenckie siły pomocnicze. Monumenta i oddział nauk pomocniczych historii Seminarium Historycznego uniwersytetu czynią z Monachium najważniejsze w Niemczech miejsce intensywne uprawiania nauk pomocniczych historii.

Do niedawna do takich można było zaliczać Getyngę z jej aparatem dyplomatycznym i katedrą nauk pomocniczych, założoną w 1802 r. W latach 1996–1997 profesor Matthias Thiel proponował studentom wykłady o dyplomatyce czasów ottońskich i salickich oraz paleografii nowożytnej wraz z ćwiczeniami. Uwe Israel prowadził proseminarium o dziejach saskich Widukinda z Korweii, profesor Wolfgang Petke — wprowadzenie do nauk pomocniczych. Wśród seminariów było miejsce na kroniki XII stulecia, biskupów epoki ottońskiej i ich żywoty, wyprawy włoskie Henryka V i studia nad jego itinerarium i paleograficzno-dyplomatycznymi aspektami jego dokumentów, średniowieczne *libri memoriales* i nekrologi, pismo francuskich kancelarii. Obecnie na czele już tylko aparatu dyplomatycznego stoi profesor Wolfgang Petke.

Likwidacja katedr nauk pomocniczych oznacza często przejmowanie zajęć i projektów badawczych przez innych profesorów. Np. w Bamberdze prowadzi się studia nad dyplomatyką epoki Staufów i papieskimi dokumentami późnego średniowiecza, proponując zarazem studentom podstawowy kurs nauk pomocniczych (prof. Horst Enzenberger). W Bonn (prof. Theo Kölzer) proponuje się zajęcia z zakresu paleografii i dyplomatyki (kultura piśmienna w klasztorze i biblioteki w średniowieczu, wczesnośredniowieczne dokumenty prywatne, przykład St. Gallen). W połączonej (historia średniowieczna i nauki pomocnicze) katedrze w Bayreuth w porozumieniu z Akademią Nauk w Getyndze przygotowuje się w ramach *Regesta Pontificum Romanorum* regesta do kontaktów papieżstwa z Afryką w antyku i średniowieczu. W podobnej sytuacji są nauki pomocnicze w Erlangen, gdzie realizuje się jedną z części projektu *Regesta Imperii*. Brak katedry nauk pomocniczych na uniwersytecie w Giessen zrekomensowano, powierzając katedrę historii średniowiecznej prof. Zielinskiemu, habilitowanemu w zakresie historii średniowiecznej i nauk pomocniczych. Powierzenie katedr historii średniowiecznej lub kraju osobom posiadającym także habilitacje w zakresie nauk pomocniczych jest powszechnie obserwowanym trendem. Działania katedry skupiają się dyplomatyce i paleografii longobardzkiej (IX i X w.), zgodnie z zainteresowaniami jej kierownika. Obecnie przygotowuje się tam części *Codice diplomatico Longobardo* i *Codice diplomatico della Longobardia meridionale*, przewidziane dla serii *Fonti per la storia d'Italia*, oraz część 3 tomu I *Regesta Imperii: Die Regesten des Regnum Italiae und der burgundischen Regna 840–962*. Połączone katedry historii średniowiecznej i nauk pomocniczych mają także Greifswald i Kilonia. W Greifswaldzie powołano jesienią 2002 r. stanowisko dla opracowywania inskrypcji kraju Meklemburgia–Pomorze Przednie. Powołanie tego stanowiska jest zjawiskiem niezwykle pozytywnym wobec likwidacji komisji epigraficznej w akademii berlińskiej. W Passau w ramach katedry średniowiecznej prof. Egon Boshof wydaje regesty dokumentów biskupów Passau oraz inskrypcje miasta. W Regensburgu w połączonej katedrze na zlecenie Komisji dla *Regesta Imperii* oraz Akademii Nauk i Literatury w Moguncji przygotowuje się regesty dokumentów Fryderyka III dla Regensburga i Górnego Palatynatu. W Tybindze połączono nauki pomocnicze z dziejami kraju (Institut für Geschichtliche Landeskunde und Historische Hilfswissenschaften), z punktem ciężkości w paleografii łacińskiej, jeżeli chodzi o nauki pomocnicze historii. W Würzburgu jest to katedra historii ze specjalnością w historii średniowiecznej, dziejach kraju i naukach pomocniczych. Mimo tak ogólnej koncepcji działań katedry wydaje się tam zbiory listów z epoki Staufów, zaś punktem ciężkości w badaniach i dydaktyce spoczywa na paleografii łacińskiej i epigrafice średniowiecznej, zorientowanych na Italię i wczesny renesans.

Powyższe przykłady nie mają za zadanie opisywać osiągnięć nauk pomocniczych w Niemczech, liczonych w dziesiątkach poważnych publikacji rocznie, lecz ilustrować ich obecność, złożoną sytuację, będącą efektem oszczędnościowych działań, likwidujących tradycyjny podział wykładu uniwersyteckiego na części kursową i warsztatową. Działania oszczędnościowe dają w efekcie zdominowanie obszarów tradycyjnie zarezerwowanych dla nauk pomocniczych przez „interdyscyplinarną mediewistykę”. W przypadku niemieckim jest to także efekt równoległego studiowania historii i filologii klasycznej, germańskiej, angielskiej, romańskiej czy teologii. Powoduje to zmiany w warsztacie historyka, nacechowane postępującą tendencją do wprowadzenia osiągnięć filologów i dominacji szeroko rozumianych dziejów kultury. Nie bez znaczenia jest też wpływ angloamerykańskiej historiografii, z tradycyjnie mniejszą rolą nauk pomocniczych niż w historiografiach kontynentalnych. Jest to niewątpliwie bardzo interesująca cecha rozwoju nauk historycznych w Niemczech. Nie ma wątpliwości, że zjawisko to przynosi naukom pomocniczym poważne straty, a jego konsekwencje dla rozwoju nauk historycznych będą widoczne już w niedalekiej przyszłości. Jest oczywiste, że te konsekwencje w dużej części będą miały także negatywny charakter. W polskiej sytuacji konserwatyzm naukowy i dydaktyczny jest jak najbardziej uzasadniony, także z racji ograniczonych możliwości czerpania z warsztatu i źródeł filologów. Należy jednak oczekiwać większej otwartości na to, co w warsztacie mediewistyki, także w Niemczech, jest aktualne i dyskutowane.

Jarosław Wenta
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Instytut Historii i Archiwistyki